

Mila serc dla Justyny Korytkowskiej

Biegów było kilkanaście i nie było przegranych. Justyna Korytkowska wystartowała w jednym, a wygrała w każdym. w niedzielę (20.10) odbyła się I Łomżyńska Mila Charytatywna, w której wzięło udział ok. 600 zawodniczek i zawodników, mających od 4 miesięcy do lat 74.

- To, co się tu dzieje przerasta moje wyobrażenia i oczekiwania - mówiła Justyna Korytkowska. - Jestem tak bardzo, bardzo wdzięczna wszystkim, którzy tu dziś są. Bardzo prawdziwe jest to powiedzenie, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Widzę dzisiaj jaki jest ze mną tłum przyjaciół i jak niewielka garstka jest tych innych. - podkreślała.

Justyna Korytkowska to znakomita lekkoatletka - medalistka mistrzostw Polski, rekordzistka kraju, np. w biegu godzinnym, kandydatka do kadry narodowej na igrzyska olimpijskie. Niestety, w maju tego roku, podczas zgrupowania treningowego w Szwajcarii, dowiedziała się o chorobie nowotworowej. Tak zrodziła się potrzeba wsparcia pieniężnego i pomysł na imprezę sportową dedykowaną chorej lekkoatletce.

- To historyczna chwila dla Łomży, naszego klubu, serca ludzkiego. Trzeba ten zapał podtrzymać i organizować "Milę dla..." co roku, chociaż mam nadzieję, że już z pomocą dla innych osób - mówi Andrzej Korytkowski, prezes klubu "Prefbet Śniadowo" Łomża.

Mariusz Niziński od 20 lat jest w Łomży organizatorem i promotorem biegania. I też przyznaje, że w takim przedsięwzięciu jeszcze nie brał udziału. - W Polsce mityngi na milę są dopiero od roku i jesteśmy jako trzecie miasto po Warszawie i Poznaniu. A w zestawieniu z tamtymi mamy więcej, bo także biegi rodzinne na pół i jedną czwartą mili. My, biegacze z Łomży, potrafimy coś zrobić -

jeńcą czwartą min.imy, biegnący z Łomży, potrafimy coś zrobić -
mówił.

Bilans finansowy imprezy, czyli skala pomocy dla Justyny Korytkowskiej, będzie jeszcze sumowany. Stworzą go wpłaty od sponsorów (włączyło się wiele łomżyńskich firm), tzw. startowe, czyli wpłaty uczestników, zbiórka do puszek i ze sprzedaży ciast. Na Facebookowym profilu trwa jeszcze jakiś czas "Licytacja dla Justyny". Tam umieścili swoje podarunki m. in. wicemarszałek Marek Olbryś w imieniu zarządu województwa, wybitni sportowcy - Konrad Bukowiecki czy Adam Kownacki, znany dziennikarz Przemysław Babiaryz i wiele, wiele innych wspaniałych ludzi o dobrych sercach.

mg/red.aa

